

Sygn. akt IV U 672/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Natalia Lipińska

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Cieśla

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2014 roku w Tarnowie na rozprawie

sprawy z odwołania T. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 12 maja 2014 roku nr (...)

w sprawie T. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

oddala odwołanie.

Sygn. akt IV U 672/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 24 września 2014 r.

Decyzją z dnia 12 maja 2014 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.) oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.), odmówił T. P. przyznania prawa do emerytury. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że ubezpieczony nie spełnia wymogów określonych w art. 184 powołanej ustawy, od wystąpienia których uzależnione jest nabycie prawa do emerytury, ponieważ nie udokumentował 15-letniego stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze. W stażu tym organ rentowy nie uwzględnił wnioskodawcy okresu zatrudnienia od 1 czerwca 1976 r. do 31 grudnia 1998 r. w Przedsiębiorstwie (...), ponieważ w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie określono charakteru pracy ubezpieczonego w sposób zgodny z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Poza tym, dokument ten nie zawiera informacji, czy wymienione w nim stanowisko pracy jest tożsame ze stanowiskiem elektromontera instalacji linii i urządzeń elektro-energetycznych, wymienionym w zarządzeniu resortowym. Organ rentowy zwrócił również uwagę na to, iż w aktach sprawy nie ma dokumentacji pracowniczej, która potwierdzałaby charakter pracy odwołującego w spornym okresie.

Decyzję tę zaskarżył T. P., domagając się jej zmiany i przyznania mu prawa do emerytury. W uzasadnieniu odwołujący podniósł, że od 1 czerwca 1976 r. do 31 grudnia 1998 r. pracował w szczególnych warunkach w Przedsiębiorstwie (...).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Bezsporne w niniejszej sprawie było, że odwołujący T. P., urodzony (...)w dniu (...) osiągnął 60 lat życia. Na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony udokumentował 26 lat i 24 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

We wniosku z dnia 5 maja 2014 r. ubezpieczony wniósł o przyznanie mu prawa do emerytury.

Zaskarżoną decyzją z dnia 12 maja 2014 r. (...) Oddział w T. odmówił T. P. przyznania prawa do tego świadczenia, ponieważ wnioskodawca nie udokumentował 15- letniego stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Odwołujący nie jest członkiem OFE.

(okoliczności bezsporne)

Sąd ustalił ponadto następujący stan faktyczny sprawy:

Od 3 lipca 1972 r. do 31 marca 1975 r. odwołujący T. P. pracował w Usługowej Spółdzielni Pracy im. (...) J. B. w T. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku elektromontera.

dowód:

- świadectwo pracy z dnia 03.08.1992 r.- k. 4 cz. I akt ZUS,

Usługowa Spółdzielnia Pracy im. (...) J. B. w T. była spółdzielnią ogólnobudowlaną. Prowadziła budowy szkół, przedszkoli, budynków straży pożarnej, banków i domów jednorodzinnych. Zatrudniała malarzy, murarzy, elektryków i hydraulików. Pracowało w niej około 200 osób. Realizowała prace na terenie całego powiatu. W okresie zatrudnienia w tej Spółdzielni odwołujący wykonywał instalacje elektryczne w poszczególnych budynkach. Kuł ściany, w których montował przewody i rurki zaślepiające, a następnie przewody te podłączał do prądu. Była to praca w terenie. W trakcie remontów wykuwał stare instalacje elektryczne i zakładał nowe. Jeżeli między budynkami istniała duża odległość, brał udział przy zakładaniu sieci elektrycznej.

dowód:

- zeznania odwołującego T. P.- 00:31:01-00:36:26,

Od 12 maja 1975 r. do 19 lipca 1975 r. odwołujący był zatrudniony pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w K. na stanowisku elektromontera. Od 16 września 1975 r. do 31 maja 1976 r. pracował zaś w Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy w D. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku elektryka.

dowód:

- świadectwo pracy z dnia 30.07.1975 r.- k. 5 cz. I akt ZUS,
- świadectwo pracy z dnia 31.05.1976 r.- k. 6 cz. I akt ZUS,

Przedsiębiorstwo (...) zajmowało się budową linii doprowadzania prądu. W przedsiębiorstwie tym odwołujący pracował przy budowie linii elektroenergetycznych zasilających różne zakłady pracy.

dowód:

- zeznania odwołującego T. P.- 00:36:26,

Odwołujący pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze elektromontera od 1 czerwca 1976 r. do 28 lutego 1991 r. w Przedsiębiorstwie (...) G.- Z. (...) w T., zaś od 1 marca 1991 r. do 31 grudnia 1998 r. w Przedsiębiorstwie Produkcyjno- Usługowym (...) S.A.

w G.- Zakład w T.. Od 29 maja 1981 r. do 2 października 1981 r., od

3 października 1982 r. do 31 sierpnia 1983 r., od 3 stycznia 1986 r. do 29 marca 1988 r. i od

1 września 1990 r. do 31 grudnia 1990 r. pracował na eksporcie. Od 13 kwietnia 1993 r. do

16 kwietnia 1993 r., od 3 stycznia 1994 r. do 10 stycznia 1994 r., od 25 listopada 1994 r. do 30 listopada 1994 r. i od

1 grudnia 1994 r. do 31 grudnia 1994 r. był zaś niezdolny do pracy

w związku z chorobą i w okresie tym przysługiwało mu wynagrodzenie albo świadczenia

z ubezpieczenia społecznego.

dowód:

- umowy o pracę z dnia: 01.06.1976 r. i 01.03.1991 r.- k. 1, 46 akt osobowych,
- angaże z dnia: 03.08.1977 r., 21.04.1980 r., 21.10.1980 r., 16.01.1985 r., 15.03.1985 r., 05.07.1985 r., 16.01.1986 r., 18.03.1988 r., 15.09.1988 r., 23.09.1988 r., 20.02.1989 r., 16.03.1990 r., 23.08.1990 r., 28.09.1992 r., 01.06.1993 r., 05.08.1994 r., 05.10.1995 r., 05.04.1996 r., 04.11.1996 r., 05.08.1997 r. i 05.02.1998 r.- k. 6, 11-12, 22, 24-25, 29, 32-36, 38, 42, 49, 51, 54, 56, 59, 61, 65, 69 akt osobowych,
- zaświadczenie pracodawcy z dnia 31.03.2003 r.- k. 3 cz. I akt ZUS,
- świadectwa pracy z dnia: 28.02.1991 r. i 31.03.2003 r.- k. 7-8 cz. I akt ZUS,
- zaświadczenie o okresach nieskładkowych z dnia 31.03.2003 r.- k. 13 cz. I akt ZUS,

Przedsiębiorstwo (...) świadczyło usługi remontowe i budowlane na rzecz zakładów przemysłowych, w tym zakładów chemicznych. Usługi te polegały głównie na budowie konstrukcji metalowych i rurociągów oraz remontach rurociągów. Pracownicy tego przedsiębiorstwa świadczyli pracę w brygadach składających się z około 10 osób o różnych specjalnościach. Pracując na terenie Zakładów (...) w T., gdzie Przedsiębiorstwo (...) realizowało prace budowlano- remontowe na poszczególnych wydziałach, odwołujący był elektrykiem brygady. Na każdym poziomie montował metalowe skrzynie, czyli rozdzielnie RB 200, które podłączane były do głównej rozdzielni Zakładów (...), po to, aby pracownicy (...) korzystali z własnego źródła zasilania

w trakcie prowadzonych prac budowlanych i remontów. Kurs obróbki cieplnej złącz spawalniczych odwołujący ukończył dopiero w 1999 r. W spornym okresie prace związane

z przyłączeniem do głównej rozdzielni wykonywał pomimo braku kursu z drugim pracownikiem, który posiadał stosowne uprawnienia. Prace te zajmowały mu około

2 miesiące i odbywały się na wydziałach amoniaku, półspalania, kwasu siarkowego, azotowego, cyjanowodoru, utleniania i Ec 2. Na co dzień odwołujący używał odzieży ochronnej, przysługiwało mu 10 dni urlopu profilaktycznego i posiłki regeneracyjne. Po zakończeniu prac związanych z montowaniem rozdzielni, wnioskodawca pomagał brygadzie. Wykonywał prace monterskie, takie jak rozpinanie i zapinanie zaworów, przykręcanie kołnierzy, pasowanie rur, szlifował fazy na rurociągach, a ponadto był pomocnikiem ślusarza i spawacza. W ramach prac ślusarskich przygotowywał styki dla spawacza. Pomagając zaś monterowi, zajmował się obróbką cieplną rur. Często pracował na wysokości, ale też na poziomie zerowym. W warsztacie ze ślusarzami ciął rury i kątowniki. Prace te trwały około

1 miesiąca, po czym materiały z warsztatu dostarczane były na budowę. Na budowie odwołujący razem z monterami skręcał poszczególne elementy konstrukcji na różnych wysokościach, po czym do pracy przystępowali spawacze. Po zakończeniu prac budowlano- remontowych odwołujący odłączał skrzynie od głównej rozdzielni. W spornym okresie wnioskodawca był elektromonterem, monterem oraz pomocnikiem ślusarza i spawacza. Zajmował się też

transportowaniem materiałów na budowy, a uprzednio załadowywał nimi samochód w ten sposób, że poszczególne części przypinał do dźwigu, za pomocą którego przenoszone były na samochód. Prace monterskie i pomocnicze realizował w zależności od potrzeb brygady. Wykonanie określonych prac zlecał mu danego dnia brygadzysta.

W związku z tym, że odwołujący był pomocnikiem brygady, kierowano go do każdej pracy, którą należało w danej chwili wykonać. Jeżeli zachodziła taka potrzeba wnioskodawca pracował w systemie dwuzmianowym, w godzinach od 07:00 do 15:00 i od 15:00 do 23:00. W delegacjach pracował w charakterze montera. Montował rurociągi i podpory pod rurociągi na wysokości 6, 24 i 64 metrów, a w ramach dobowego wymiaru czasu pracy nie był kierowany do realizowania jakichkolwiek innych czynności.

dowód:

- zeznania świadka J. F. (1)- 00:15:26-00:33:02,
- zeznania świadka W. S.- 00:37:55-00:50:23,
- zeznania odwołującego T. P.- 00:01:29-00:28:27,

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów oraz zeznania świadków i odwołującego.

Sąd pozytywnie ocenił dowody z dokumentów, których autentyczność oraz wiarygodność, jak również poprawność materialna i formalna nie budziły wątpliwości, zaś ich treść i forma nie były kwestionowane przez strony postępowania. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw, także takich, jakie należałoby uwzględnić z urzędu, aby dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków J. F. (1) i W. S. oraz słuchanego w charakterze strony T. P., którzy złożyli depozycje odnośnie rodzaju czynności wykonywanych przez ubezpieczonego w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) G.- Z. (...) w T.

i w Przedsiębiorstwie Produkcyjno- Usługowym (...) S.A. w G.- Zakład

w T.. Zeznania te zasługiwały na walor pełnej wiarygodności, gdyż były wewnętrznie spójne, wzajemnie ze sobą korespondowały, a przy tym były przekonujące w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Z zeznań tych wyraźnie wynika, że w tym okresie zatrudnienia odwołujący pracował nie tylko jako elektromonter, ale też jako monter oraz pomocnik ślusarza i spawacza. Wykonywał ponadto prace transportowe. Prace monterskie, pomocnicze i transportowe realizował w zależności od potrzeb, po tym jak zamontował metalowe skrzynie, czyli rozdzielnie RB 200, które podłączane były do głównej rozdzielni Zakładów (...), na każdym poziomie tych zakładów, aby pracownicy (...) mieli dostęp do własnego źródła zasilania. Realizując takie prace przez okres około

2 miesięcy, a po wykonaniu prac remontowo- budowlanych na poszczególnych wydzielach, odłączając skrzynie od głównej rozdzielni, wnioskodawca pracował jako elektromonter. Jako monter na wysokości w/w świadczył pracę tylko za granicą. Z zeznań odwołującego wynika ponadto, że w Usługowej Spółdzielni Pracy im. (...) J. B. w T. wykonywał instalacje elektryczne w budynkach, co polegało na tym, że najpierw kuł ściany, montował w nich przewody i rurki zaślepiające, po czym przewody te podłączał do prądu albo wykuwał stare instalacje elektryczne i zakładał nowe, w Przedsiębiorstwie (...) w K. zaś pracował przy budowie linii elektroenergetycznych zasilających różne zakłady pracy.

Pozostałe okoliczności sprawy Sąd uznał za bezsporne, gdyż nie były w żaden sposób kwestionowane przez strony, zaś dokumenty przedstawione na ich stwierdzenie nie budziły wątpliwości Sądu co do ich autentyczności.

Sąd rozważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2013 poz. 1440 ze zm.), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat- dla kobiet i 65 lat- dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (ust. 2).

Wymagany w art. 184 ust. 1 pkt 2 okres składkowy i nieskładkowy przewiduje art. 27 powołanej ustawy, w świetle którego wynosi on co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Przepis art. 32 ustawy statuuje natomiast, iż ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2 i 3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 ust. 2 i 3. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Stosownie do treści art. 32 ust. 4 ustawy, wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Mowa tu o rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Jak wynika z § 1 wskazanego rozporządzenia, stosuje się je do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia.

W myśl § 2 ust. 1, okresami uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu uważa się okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy (ust. 2).

Zgodnie zaś z § 4 ust. 1, prawo do emerytury nabywa pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A rozporządzenia, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz legitymuje się wymaganym okresem zatrudnienia, w tym co najmniej okresem 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Bezsporne w niniejszej sprawie było, że odwołujący osiągnął wiek 60 lat, posiadał na dzień 1 stycznia 1999 r. wymagany 25- letni okres ubezpieczenia i nie przystąpił do OFE.

Rozstrzygnąć natomiast należało, czy wnioskodawca legitymuje się co najmniej 15- letnim stażem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, co uprawniałoby go tzw. wcześniejszej emerytury.

W stażu pracy w szczególnych warunkach organ rentowy nie uwzględnił wnioskodawcy okresu zatrudnienia od 1 czerwca 1976 r. do 31 grudnia 1998 r.

w Przedsiębiorstwie (...), ponieważ w świadectwie wykonywania pracy

w szczególnych warunkach nie określono charakteru pracy ubezpieczonego w sposób zgodny z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Poza tym, jak podał ZUS, dokument ten nie zawiera informacji, czy wymienione w nim stanowisko pracy jest tożsame ze stanowiskiem elektromontera instalacji linii i urządzeń elektro-energetycznych, wymienionym w zarządzeniu resortowym. Organ rentowy zwrócił również uwagę na to, iż w aktach sprawy nie ma dokumentacji pracowniczej, która potwierdzałaby charakter pracy odwołującego w spornym okresie.

Świadczenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie są dokumentami urzędowymi w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający takie świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast omawiane świadectwa traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c., które stanowią dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej w nim podstawy prawnej. Sąd może więc prowadzić postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia, czy świadczona przez stronę praca była wykonywana w warunkach wymaganych przepisami rozporządzenia i czy ubezpieczony zajmował któreś ze stanowisk pracy wymienionych w załącznikach nr 1 lub 2 do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 14 lutego 2012 r., III AUa 1717/11, LEX nr 1129731; wyrok SA w K. z dnia 4 listopada 2008 r., III AUa 3113/08, LEX nr 552003; wyrok SA w B. z dnia 24 września 2008 r., III AUa 795/08, OSAB 2008/4/60-68).

Analiza zgromadzonych w sprawie dokumentów oraz zeznań świadków i odwołującego prowadzi do wniosku, że T. P. nie wykazał co najmniej 15-letniego stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, co uprawniałoby go do tzw. wcześniejszej emerytury.

Z dokumentów zgromadzonych w sprawie w postaci świadectw pracy i angaży wynika, że w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) G.-Z. (...) w T. i w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Usługowym (...) S.A. w G.- Zakład w T. odwołujący zajmował najpierw stanowisko elektromontera instalacji i urządzeń elektro-energetycznych (umowa o pracę z dnia 1 czerwca 1976 r. i angaże z dnia: 03.08.1977 r., 21.04.1980 r., 21.10.1980 r.), a następnie, aż do końca grudnia 1998 r., stanowisko elektromontera (umowa o pracę z dnia 01.03.1991 r., pozostałe angaże).

Jak podkreśla się w orzecznictwie, dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki SN: z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009/5-6/75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152).

Z zeznań świadków i odwołującego wynika, że w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) ubezpieczony był elektrykiem brygady. Montował metalowe skrzynie, czyli rozdzielnie RB 200, które podłączane były do głównej rozdzielni Zakładów (...), po to, aby pracownicy (...) korzystali z własnego źródła zasilania w trakcie prowadzonych prac budowlanych i remontów. Prace te zajmowały mu jednak tylko 2 miesiące, a po tym czasie pomagał brygadzie, realizując szereg różnych czynności. I tak, wykonywał prace monterskie,

takie jak rozpinanie i zapinanie zaworów, przykręcanie kołnierzy, pasowanie rur, szlifowanie faz na rurociągach czy zajmowanie się obróbką cieplną rur. Był też pomocnikiem ślusarza i spawacza. W ramach prac ślusarskich przygotował styki dla spawacza, a w warsztacie ciął rury i kątowniki. Na budowie zaś z monterami skręcał poszczególne elementy konstrukcji na różnych wysokościach. Zajmował się ponadto transportowaniem materiałów z magazynu na budowę. Wcześniej zaś przypinał poszczególne elementy do dźwigu, za pomocą którego materiał umieszczany był na samochodzie. Jak ustalił Sąd, prace monterskie i pomocnicze wnioskodawca realizował w zależności od potrzeb brygady. Wykonanie danych prac zlecał mu danego dnia brygadzysta. Wiadomo również, że po zakończeniu prac remontowo- budowlanych odwołujący odłączał skrzynie od głównej rozdzielni.

W ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia, że pracę wykonywaną przez odwołującego w spornym okresie na stanowisku elektromontera (a wcześniej elektromontera instalacji i urządzeń elektro- energetycznych) można uznać za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalili się poglądy, że wyodrębnienie prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym ma charakter stanowiskowo- branżowy. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest przy tym bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (por. wyroki SN z dnia: 14 stycznia 2014 r., II UK 224/13, LEX nr 1424852 i z dnia 14 marca 2013 r., I UK 547/12, OSNP 2014/1/11; postanowienie SN z dnia 14 marca 2012 r., I UK 406/11, LEX nr 1215137).

Nie każda więc praca elektromontera jest pracą w szczególnych warunkach, o jakiej mowa w rozporządzeniu.

W Dziale V wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., wymieniono prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Dział ten jednak zatytułowano: „W energetyce” i prace w nim wymienione dotyczą tej właśnie branży i działu gospodarki.

Sąd Najwyższy podkreśla, że energetyka to gałąź przemysłu zajmująca się wytwarzaniem (przetwarzaniem) energii elektrycznej oraz ciepłej i dostarczaniem jej odbiorcom. Nie jest zatem uzasadnione zaliczanie do prac szkodliwych w „energetyce” wszystkich prac związanych z montowaniem oraz eksploatacją wszelkich instalacji i urządzeń elektrycznych. Wówczas wykonywanie tak szeroko rozumianego rodzaju prac czyniłoby bezprzedmiotowymi granice pojęcia „energetyka” z Działu II i przenosiłoby wcześniejsze uprawnienia emerytalne na różnorakie roboty elektryczne nienależące do „energetyki”.

W samej „energetyce” nie chodzi natomiast o wszelkie roboty elektryczne, lecz tylko w wskazane w Dziale II (literalnie) prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych.

Aby zatem pracę odwołującego można było uznać za wykonywaną w warunkach szczególnych, w/w musiałby realizować czynności opisane w Dziale II wykazu

A w przedsiębiorstwie energetycznym, nie zaś w ramach zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) G.- Z. (...) w T. i w Przedsiębiorstwie Produkcyjno- Usługowym (...) S.A. w G.- Zakład w T.- które zajmowały się świadczeniem usług remontowych i budowlanych na rzecz zakładów przemysłowych, w tym zakładów chemicznych.

Pracy na stanowisku elektryka w przedsiębiorstwie, które nie należy do branży energetycznej, ale budowlanej, nie można bowiem uznać za pracę w szczególnych warunkach.

Taki też pogląd prezentuje Sąd Apelacyjny w Krakowie, który podkreśla, że wyodrębnienie poszczególnych prac w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. ma charakter stanowiskowo- branżowy, co oznacza, że nie jest możliwe swobodne wiązanie konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane- powołując się na konkretne przykłady (sprawy: III AUA 1775/12, III AUa 1085/13).

Zgodnie z nim, pracy na takim stanowisku, jak to zajmowane przez wnioskodawcę w spornym okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...), a zatem w innej branży niż energetyka, nie można uznać za pracę w szczególnych warunkach.

Niezależnie od tego wskazać należy, że dana praca, aby zakwalifikować ją za wykonywaną w szczególnych warunkach, musi być realizowana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. każdego dnia po 8 godzin dziennie.

W niniejszej sprawie odwołujący montował zaś metalowe skrzynie, czyli rozdzielnie RB 200, które podłączane były do głównej rozdzielni Zakładów (...) jedynie przez okres około 2 miesięcy, po czym kierowano go do innych prac. W trakcie robót budowlano- remontowych prowadzonych przez (...) wnioskodawca był monterem, pomocnikiem ślusarza i spawacza, a ponadto wykonywał prace transportowe. To, jakie prace realizował danego dnia zależało od etapu robót (albo przygotowywał elementy i konstrukcje do montażu albo elementy te montował, a następnie pomagał spawaczom) i istniejących potrzeb. Wykonanie określonych prac zlecał mu danego dnia brygadzista.

Jak podał świadek J. F. (2), wnioskodawca, gdy zainstalował skrzynie rozdzielcze, to pomagał w brygadzie, szlifował, przywoził materiał, zapinał go do dźwigu i realizował wszystkie prace monterskie. Świadek W. S. wskazał natomiast, że odwołujący po zamontowaniu skrzyni rozdzielczych był monterem, wykonywał prace transportowe, był pomocnikiem ślusarza, spawacza i przywoził z magazynu materiał.

Żadnej z tych prac, w tym pracy elektryka, wnioskodawca nie wykonywał więc stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jak tego wymagają przepisy rozporządzenia. Nie każda z tych prac zresztą została objęta wykazem A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

W wykazie A wymieniono bowiem tylko prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości (w Dziale V, zatytułowanym: „W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych pod poz. 5) oraz prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowo- wodorowym (w Dziale XIV, zatytułowanym: „Prace różne” pod poz. 12).

Okoliczność, że odwołujący był narażony na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia, gdyż pracował na wydziałach amoniaku, półspalania, kwasu siarkowego, azotowego, cyjanowodoru, utleniania i Ec 2, na co dzień używał odzieży ochronnej, przysługiwało nam 10 dni urlopu profilaktycznego i posiłki regeneracyjne, w żadnym razie nie świadczy o tym, że świadczył pracę w szczególnych warunkach.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 kwietnia 2014 r., II UK 395/13 (LEX nr 1455235), w świetle art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z

niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami lub prace charakteryzujące się znacznym wysiłkiem fizycznym, lecz jedynie takie, które zostały wymienione w § 4-15 tego rozporządzenia i wykazach stanowiących załącznik do niego.

Jak podkreśla Sąd Najwyższy, nie można mieć wątpliwości, iż to, że dany pracownik wykonuje swoje obowiązki w jednostkach organizacyjnych zakładu pracy, w którym panują szkodliwe dla zdrowia warunki, jest narażony na ich działanie i z tego tytułu mogą mu przysługiwać określone dodatki i przywileje. Praca w warunkach szkodliwych nie jest jednak tożsama z pracą w szczególnych warunkach. W świetle art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej konieczne jest bowiem, aby ta praca była równocześnie pracą o znacznej uciążliwości, a takie zostały rodzajowo wymienione w załączniku do rozporządzenia.

Fakt wykonywania pracy w warunkach szkodliwych, w narażeniu na szkodliwe czynniki dla zdrowia, z którymi stykał się pracownik, nie jest więc wystarczający do uznania danej pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Istotne jest bowiem to, aby faktycznie powierzone zadania pracownicze, wykonywane w szkodliwych warunkach, zostały wymienione jako prace w szczególnych warunkach w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym (por. np. wyrok SA w Lublinie z dnia 23 października 2013 r., III AUa 725/13 (Legalis nr 749352)).

Z tych samych powodów, co opisane wyżej, nie można było uwzględnić wnioskodawcy w stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w Usługowej Spółdzielni Pracy im. (...) J. B. w T. na stanowisku elektromontera. Spółdzielnia ta bowiem, jak wynika z zeznań ubezpieczonego, prowadziła budowy szkół, przedszkoli, budynków straży pożarnej, banków i domów jednorodzinnych. Nie należała więc do branży energetycznej, pomimo, że oprócz malarzy, murarzy i hydraulików zatrudniała również elektryków. W Spółdzielni tej odwołujący wykonywał instalacje elektryczne

w poszczególnych budynkach. Wyglądało to w ten sposób, że w większości kuł ściany, w których montował następnie przewody i rurki zaślepiające, po czym przewody te podłączał do prądu. W trakcie remontów wykuwał zaś stare instalacje elektryczne i zakładał nowe. Zdarzało się również, że pracował przy zakładaniu sieci elektrycznej między budynkami. Były to zatem prace typowe dla elektryka, prowadzone w budynkach mieszkalnych. W ocenie Sądu, nie można ich uznać za prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych- te bowiem wymagają prac o większym zasięgu, realizowanych w związku z zatrudnieniem w specjalistycznym przedsiębiorstwie.

Podobnie rzecz się ma z okresem zatrudnienia w Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy w D. od 16 września 1975 r. do 31 maja 1976 r. na stanowisku elektryka. Fakt pozostawania przez odwołującego w stosunku pracy z tą Spółdzielnią na takim stanowisku potwierdza tylko świadectwo pracy z dnia 31 maja 1976 r. Ubezpieczony nie składał zresztą zeznań na okoliczność charakteru swojej pracy w tym okresie zatrudnienia i nie wskazał też świadków, którzy mogliby się w tym przedmiocie wypowiedzieć. Nie zmienia to jednak faktu, że Wojewódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy

w D. nie była przedsiębiorstwem energetycznym, a pracując w niej wnioskodawca zajmował tylko stanowisko elektryka. W tym okresie zatrudnienia z całą pewnością nie realizował więc prac przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych.

Do stażu pracy w szczególnych warunkach możnaby zaliczyć odwołującemu jedynie okres zatrudnienia w pełnym wymiarze godzin w Przedsiębiorstwie (...) w K.- specjalistycznym przedsiębiorstwie świadczącym usługi z zakresu energetyki- od 12 maja 1975 r. do 19 lipca 1975 r. na stanowisku elektromontera oraz pracę na eksporcie od 29 maja 1981 r. do 2 października 1981 r., od 3 października 1982 r. do 31 sierpnia 1983 r., od 3 stycznia 1986 r. do 29 marca 1988 r. i od 1 września

1990 r. do 31 grudnia 1990 r. w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) G.- Z. (...) w T., kiedy to ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze godzin, jak wynika z jego zeznań, pracował w charakterze monter konstrukcji metalowych na wysokości.

Okresy te łącznie nie dają jednak wnioskodawcy co najmniej 15- letniego stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, co uprawniałoby go do tzw. wcześniejszej emerytury, a jedynie 4 lata i 5 dni takiej pracy (2 miesiące i 7 dni z tytułu zatrudnienia

w Przedsiębiorstwie (...) oraz 3 lata, 9 miesięcy i 28 dni z tytułu pracy na eksporcie).

Skoro więc odwołujący nie wykazał co najmniej 15- letniego stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, odwołanie od zaskarżonej decyzji (...) Oddział w T. z dnia 12 maja 2014 r. podlegało oddaleniu.

Uwzględniając powyższe, na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Natalia Lipińska

S..:

• (...)

• (...)

• (...)

(...)